

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<u>Przewodniczący</u>	SSA Dariusz Mazurek (spr.)
Sędziowie:	SA Grażyna Demko SA Jan Sokulski
Protokolant:	sekr.sądowy Aleksandra Szubert

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2013 r. na rozprawie sprawy
z powództwa **D. R., małoletniej J. R. (1) i małoletniego W. R.**
przeciwko (...) **S.A. w W.**

o odszkodowanie, zadośćuczynienie, rentę i ustalenie

na skutek apelacji pozwanego (...) SA w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z dnia 25 czerwca 2010 r., sygn. akt I C 159/06

I. **zmienia** zaskarżony wyrok w części:

- zasądzającej od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz D. R. kwotę 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 stycznia 2006r. (punkt I sentencji);

- zasądzającej od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz J. R. (1) kwotę 50.000 zł wraz z odsetkami od 13 stycznia 2006r. (punkt II sentencji);

- zasądzającej od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz W. R. kwotę 130.000 zł z odsetkami od kwoty 68 000 zł od dnia 13 stycznia 2006r. i od kwoty 62.000 zł od dnia 29 listopada 2009r.(punkt III sentencji);

- zasądzającej od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz D. R., J. R. (1) i W. R. renty po 294,40zł miesięcznie płatnej przez pozwanego (...) SA od 13 stycznia 2006r. (punkt IV sentencji);

- zasądzającej od pozwanego (...) S.A w W. solidarnie i z innymi pozwanymi na rzecz powodów kwotę 7.775 zł tytułem kosztów procesu (punkt VII sentencji);

- nakazującej ściągnięcie od pozwanego (...) SA w W. solidarnie z innymi pozwanymi na rzecz Skarbu Państwa kwoty 11.106,83 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu (pkt VIII sentencji), w ten sposób że:

1. **zasądza** od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki D. R. kwotę 28.900 (dwadzieścia osiem tysięcy dziewięćset) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 13 stycznia 2006r. z tym , że zapłata tej kwoty wraz z odsetkami zwalnia pozostałego pozwanego od obowiązku spełnienia świadczenia, a określony w niniejszym wyroku zakres spełnienia świadczenia przez pozwanego (...) S.A w W., zastępuje zakres odpowiedzialności tego pozwanego wynikający z punktu I podpunkt 2 sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 10 sierpnia 2011r. sygnatura akt I ACa 431/10;

2. **zasądza** od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki J. R. (1) kwotę 28.900 (dwadzieścia osiem tysięcy dziewięćset) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 13 stycznia 2006r. z tym , że zapłata tej kwoty wraz z odsetkami zwalnia pozostałego pozwanego od obowiązku spełnienia świadczenia, a określony w niniejszym wyroku zakres spełnienia świadczenia przez pozwanego (...) S.A w W., zastępuje zakres odpowiedzialności tego pozwanego wynikający z punktu I podpunkt 4 sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 10 sierpnia 2011r. sygnatura akt I ACa 431/10;

3. **zasądza** od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda W. R. kwotę 59.500 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 28.900 zł od dnia 13 stycznia 2006r. i od kwoty 30.600 zł od dnia 3 listopada 2009r. z tym , że zapłata tej kwoty wraz z odsetkami zwalnia pozostałego pozwanego od obowiązku spełnienia świadczenia, a określony w niniejszym wyroku zakres spełnienia świadczenia przez pozwanego (...) S.A. w W., zastępuje zakres odpowiedzialności tego pozwanego wynikający z punktu I podpunkt 6 sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 10 sierpnia 2011r. sygnatura akt I ACa 431/10;

4. **zasądza** od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz każdego z powodów D. R., J. R. (1), W. R. tytułem renty kwotę po 125,12 (sto dwadzieścia pięć 12/100) złotych miesięcznie płatnej przez pozwanego (...) S.A. w W. od dnia 13 stycznia 2006r. z tym , że zapłata tej kwoty zwalnia pozostałego pozwanego od obowiązku spełnienia świadczenia, a określony w niniejszym wyroku zakres spełnienia świadczenia przez pozwanego (...) S.A. w W., zastępuje zakres odpowiedzialności tego pozwanego wynikający z punktu I podpunkt 8 sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 10 sierpnia 2011r. sygnatura akt I ACa 431/10;

5. **znosi** wzajemnie koszty procesu pomiędzy powodami D. R., J. R. (1) i W. R. a pozwanym (...) S.A. w W.;

6. **nakazuje** ściągnąć od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Rzeszowie kwotę 6.093 (sześć tysięcy dziewięćdziesiąt trzy) złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu od uiszczenia której powodowie byli zwolnieni, a określony w niniejszym wyroku zakres spełnienia świadczenia przez pozwanego (...) S.A. w W., zastępuje zakres wynikający z punktu I podpunkt 12 sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 10 sierpnia 2011r. sygnatura akt I ACa 431/10;

II. **oddala** apelację pozwanego (...) S.A. w W. w pozostałej części;

III. **nie obciąża** powodów D. R., J. R. (1), W. R. kosztami postępowania apelacyjnego i kasacyjnego poniesionymi przez pozwanego (...) S.A. w W.;

UZASADNIENIE

Powódka D. R. działając w imieniu własnym i jako przedstawiciel małoletnich dzieci W. R. i J. R. (1) domagała się zasądzenia od pozwanego (...) Spółka z o.o. w S. i (...) Zarządu Dróg Wojewódzkich w R. na rzecz każdego z powodów kwot po 68 000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej powodów na skutek śmierci M. R. (1), ofiary wypadku komunikacyjnego.

Ponadto powodowie domagali się zasądzenia na ich rzecz renty w kwocie po 558 zł miesięcznie.

Ponieważ w toku procesu ujawniła się okoliczność, że pozwany (...) Spółki z o.o. w S. w związku z prowadzoną przez pozwanego działalnością gospodarczą zawarł z (...) S.A. umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej na wniosek powodów nastąpiło dopozwanie (...) S.A.

Pismem z dnia 22 października 2009r. pełnomocnik powodów dokonał rozszerzenia żądania pozwu, wskazując, że konieczność rozszerzenia żądania wyniknęła z ustalenia u małoletniego powoda W. R. trwałego uszczerbku na zdrowiu na skutek obrażeń ciała jakich doznał małoletni w wypadku komunikacyjnym jako pasażer pojazdu prowadzonego przez jego ojca M. R. (1). Z treści pisma wynika, że obecnie małoletni powód domaga się oprócz dochodzonej kwoty 68 000 zł, łącznie kwoty 140 000 zł, a rozszerzenie żądania nastąpiło w zakresie zadośćuczynienia w związku z obrażeniami ciała jakich powód doznał na skutek wypadku.

O żądaniach powodów rozstrzygnął Sąd Okręgowy w Rzeszowie wyrokiem z dnia 25 czerwca 2010r. o sygnaturze akt I C 159/06.

Na skutek rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w Rzeszowie apelacji od tego wyroku wniesionych przez powódkę D. R. i pozwanych, Sąd Apelacyjny w Rzeszowie wyrokiem z dnia 10 sierpnia 2011r. uwzględniając w znacznej części apelację powodów zmienił zaskarżony wyrok.

Rozstrzygnięcie to jest prawomocne, za wyjątkiem części wyroku odnoszącej się do pozwanego (...) S.A.

W wyniku bowiem rozpoznania skargi kasacyjnej pozwanego (...) Zakładu (...) od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 10 sierpnia 2011r. sygnatura akt I ACa 431 /10 Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok w części zasądzającej od pozwanego (...) S.A. na rzecz powodów kwoty wymienione w punktach I.2, I.4, I.6. I.8, w części ustalającej odpowiedzialność pozwanego (...) S.A. na przyszłość za skutki wypadku z dnia 7 października 2004r. w stosunku do powoda W. R., w części oddalającej apelację pozwanego (...) S.A. oraz w części orzekającej o kosztach sądowych za obie instancje i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Rzeszowie pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Jak wynika z oceny zawartej w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego przyczyną uwzględnienia skargi kasacyjnej pozwanego było nie wskazanie okoliczności faktycznych na podstawie których doszło do zmiany wyroku. Sąd Najwyższy wskazał, że brak stosownych ustaleń co do stanu faktycznego sprawił, że przedwczesne stała się ocena zasadności zarzutów zawartych w skardze kasacyjnej pozwanego dotyczących prawa materialnego. Wskazał jednak, że przy ponownym rozpoznaniu należy ponownie ocenić kwestię wyłączenia odpowiedzialności pozwanego (...) na podstawie art. 429 k.c., bowiem za niewystarczające uznał samo stwierdzenie, że z postanowień umowy zawartej przez (...) ze zlecającym wykonanie remontu drogi wynika, że nie przewidziano wykonania robót przez podwykonawcę. Sąd Najwyższy wskazał, że naruszenie tego zapisu umowy może uzasadniać odpowiedzialność wobec kontrahenta z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania, natomiast inną kwestią jest odpowiedzialność wobec osoby trzeciej na podstawie deliktu. Wskazał, że przy ocenie kwestii odpowiedzialności (...) istotne mogą się okazać ustalenia zakresu powierzonych obowiązków, i czy obejmował on n.p. obowiązek ustawienia przez podwykonawcę odpowiednich znaków drogowych. Wskazał też, że nieuzasadniony jest zarzut ustalenia odpowiedzialności pozwanego w stosunku do W. R. z naruszeniem art. 189 k.p.c. Sąd Najwyższy ponadto ocenił, że charakter współuczestnictwa biernego w niniejszej sprawie nie ma charakteru współuczestnictwa jednolitego lub koniecznego co skutkuje możliwością braku identyczności rozstrzygnięć w stosunku do współpозwanych.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie rozpoznając apelację pozwanego (...) S.A. w W. od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie w zakresie wynikającym z wyroku Sądu Najwyższego przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest częściowo uzasadniona.

Ocena prawidłowości zaskarżonego wyroku pod względem faktycznym i prawnym wymaga odniesienia się do treści żądań zgłoszonych przez powodów. Analiza żądań zawartych w pisemnym pozwie, zmodyfikowanych następnie

oświadczeniem pełnomocnika powodów złożonym na rozprawie w dniu 19 maja 2009r. (k. 340) oraz piśmie procesowym pełnomocnika powodów z dnia 22 października 2009r. (k. 372 – 373) i jego oświadczeniu na posiedzeniu Sądu w dniu 3 listopada 2009r. (k. 385) wskazuje, że powodowie nie zrezygnowali z dochodzenia zgłoszonych w pozwie roszczeń z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej na skutek śmierci osoby bliskiej, a rozszerzenie powództwa nastąpiło w zakresie roszczeń odszkodowawczych D. R. z tytułu wydatków poniesionych na koszty pochówku małżonka i koszty leczenia syna W. oraz w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie w związku ze stwierdzonym u małoletniego uszczerbkiem na zdrowiu pozostającym w związku przyczynowym z obrażeniami odniesionymi przez małoletniego w wypadku. Wnioski wynikające z przeprowadzonej analizy treści żądania powodów opierają się nie o literalną treść pism procesowych i oświadczeń pełnomocnika powodów ale o wskazane na uzasadnienie żądań okoliczności faktyczne. Każdy z powodów domagając się zasądzenia kwoty 68 000 zł, na uzasadnienie tych żądań wskazał, że na skutek śmierci M. R. (1), żonę zmarłego powódkę D. R. i dzieci dotknęły nieodwracalne skutki znacznie pogarszające ich sytuację życiową.

Powodowie argumentowali, że na zmarłym ciążył obowiązek alimentacyjny wobec małoletnich dzieci a także wobec powódki D. R. wynikający z faktu pozostawania w związku małżeńskim. Powodowie podnosili, że M. R. (1) wywiązywał się z tych obowiązków dostarczając środków pieniężnych z których utrzymywała się cała rodzina a ponadto przyczyniał się do utrzymania rodziny poprzez osobiste starania. Treść tego żądania powodowie podtrzymali w piśmie procesowym k. 114 -116 (oświadczenie pełnomocnika powodów do protokołu rozprawy w dniu 10 marca 2006r. k. 134). Tak zgłoszonych żądań powodowie nigdy nie cofnęli ani nie ograniczyli, na co wskazuje treść wszystkich pism procesowych powodów w sprawie i oświadczeń złożonych do protokołu posiedzeń sądowych. Jak już wspomniano w piśmie z dnia 22 października 2009r. pełnomocnik powodów rozszerzył żądanie pozwu. Faktycznie w piśmie tym określając wysokość dochodzonych dotychczas na rzecz powódek D. R. i J. R. (2) kwot wskazał, że domaga się ich zasądzenia jako zadośćuczynienia. Nie przytoczył jednak żadnych okoliczności faktycznych na uzasadnienie tego żądania, poza przytoczonymi w pozwie. Ponadto w piśmie z dnia 22 października 2009r. pełnomocnik powoda domagał się zasądzenia na rzecz W. R. kwoty 140 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od wskazanych kwot, nie określając szczegółowo w petitum pisma z jakiego tytułu domaga się zasądzenia tej kwoty na rzecz małoletniego. W uzasadnieniu wskazał, że wobec stwierdzenia u powoda trwałego uszczerbku na zdrowiu „konieczne stało się rozszerzenie żądania pozwu (...) z kwoty 68 000 zł do kwoty 140 000 zł tytułem zadośćuczynienia”. Ponadto przedmiotem rozszerzonego żądania była kwota odszkodowania na rzecz D. R. w wysokości 11 190 zł wraz z ustawowymi odsetkami z tytułu poniesionych przez nią wydatków na pochówek męża i leczenie syna.

Niezależnie więc od wskazanej przez pełnomocnika powodów podstawy prawnej żądania, którą Sąd rozpoznający sprawę nie jest związany, ustalając jaka była treść żądań powodów należało przede wszystkim mieć na uwadze okoliczności faktyczne wskazane na uzasadnienie żądań powodów. Na powodzie bowiem nie spoczywa - co nie budzi żadnych wątpliwości - obowiązek wskazania podstawy prawnej dochodzonego roszczenia. Konstrukcja podstawy prawnej rozstrzygnięcia należy do sądu. Dlatego wskazane przez powoda przepisy prawa materialnego w celu uzasadnienia żądania nie wiążą sądu przy wydawaniu orzeczenia merytorycznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 1997 r., I CKN 130/97, niepubl.), chociaż nie pozostają bez jakiegokolwiek wpływu na przebieg procesu i treść rozstrzygnięcia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2011r. sygnatura akt II CSK 402/10 LEX nr 846557).

Pomimo nieściśłości terminologicznych wynikających z pisma pełnomocnika powodów w którym rozszerzył żądania pozwu, nie stało to na przeszkodzie do zastosowania do oceny tych żądań art. 446 § 3, a także 446 § 2 k.c.

Jak wyjaśnił to Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 sierpnia 2012r. w sprawie sygnatura akt I ACA 86/12 LEX nr 1216425 „To, że w art. 446 § 3 k.c. użyto określenia "odszkodowanie" - w przeciwieństwie do użytego w art. 445 k.c. określenia "zadośćuczynienie" nie stoi na przeszkodzie uznania możliwości stosowania art. 446 § 3 k.c. do szkód niematerialnych, polegających na obiektywnym pogorszeniu pozycji w świecie zewnętrznym, gdyż różnicę terminologiczną między art. 445 i 446 § 3 k.c. należy przypisać temu, że zadośćuczynienie obejmuje także rekompensatę krzywdy moralnej, a więc krzywdy pozostającej w sferze subiektywnych, wewnętrznych przeżyć danej osoby. Sam ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci osoby bliskiej nie

stanowią podstawy do żądania odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c., ale jeśli te negatywne emocje wywołały osłabienie aktywności życiowej i motywacji do przezwycięzania trudności dnia codziennego, to - nawet bez szczegółowego dociekania konkretnych zdarzeń lub stopnia ich prawdopodobieństwa - można na zasadzie domniemań faktycznych (art. 231 k.p.c.) przyjąć, że pogorszyły one dotychczasową sytuację życiową osoby z najbliższego kręgu rodziny zmarłego. Użyty w art. 446 § 3 k.c. zwrot "znaczne pogorszenie sytuacji życiowej" należy więc odczytywać nie tylko w materialnym aspekcie zmienionej sytuacji bliskiego członka rodziny zmarłego, ale w szerszym kontekście, uwzględniającym przesłanki pozaekonomiczne określające tę sytuację (np. utratę oczekiwania przez osobę poszkodowaną na pomoc i wsparcie członka rodziny, których mogła ona zasadnie spodziewać się w chwilach wymagających takich zachowań, zwłaszcza w razie choroby). "Znaczone pogorszenie sytuacji życiowej" to więc także cierpienia psychiczne, ale tylko wówczas gdy są one przyczyną lub występują obok uszczerbku majątkowego, nie zaś samoistnie(...).

Powyższe rozważania dawały podstawę do oceny, że przedmiotem żądań powoda W. R., niezależnie od dochodzonych wraz z pozostałymi powodami roszczeń w związku ze śmiercią osoby bliskiej (art. 446 § 1, 2, 3 k.c.) było również żądanie o zadośćuczynienie na podstawie art. 445 k.c.

Wobec powyższego odnosząc się do podniesionych w apelacji pozwanego (...) SA zarzutów, zwłaszcza dotyczących naruszenia prawa materialnego, Sąd Apelacyjny zauważa, że zdarzenie, które miało miejsce w dniu 7 października 2004r. i szkody wynikające z tego zdarzenia były następstwem zderzenia się dwóch pojazdów mechanicznych. Zatem okolicznością najbardziej istotną, od której uzależniony był zakres odpowiedzialności cywilnej za skutki tego zdarzenia, było ustalenie kto i na jakich zasadach ponosi odpowiedzialność za sprawstwo. Zasadniczo w zdarzeniu w dniu 7 października 2004r. na drodze wojewódzkiej Ł. – M. brały udział dwa pojazdy mechaniczne: Kierowany przez A. A. samochód osobowy marki S. (...) i kierowany przez M. R. (1) samochód osobowy marki A.. Nie budzi wątpliwości, że przyczyną zderzenia pojazdów było nagłe i niespodziewane zjechanie przez kierującego samochodem marki A., M. R. (1) na przeciwny pas ruchu. W świetle okoliczności sprawy nie kwestionowanych przez strony nie budzi wątpliwości, że kierującemu samochodem marki S. (...) nie można przypisać jakiegokolwiek winy za spowodowanie zderzenia pojazdów. Powodowie podnosili, że za skutki zdarzenia w dniu 7 października 2004r. ponoszą odpowiedzialność pozwani, w szczególności pozwany (...) spółka z o.o., jako osoba trzecia i podmiot odpowiedzialny za zły stan nawierzchni jezdni i brak właściwych oznaczeń niebezpieczeństwa stworzonego trwającym remontem drogi, co w ocenie powodów było bezpośrednią przyczyną wypadku. Sąd Apelacyjny zauważa, mając na uwadze wynikające z art. 436 §1 w związku z 435 k.c. zasady odpowiedzialności posiadaczy mechanicznych środków komunikacji, że konstrukcja przepisów art. 435 i 436 § 1 k.c. polega na przeciwstawieniu źródeł powstania szkody w płaszczyźnie przyczynowości, a nie winy. Dlatego, jeżeli posiadacz pojazdu broni się wykazywaniem, że szkoda nastąpiła wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, nadal przyjmuje się jego odpowiedzialność, gdy udowodnione zostanie, że obok tej przyczyny działała jeszcze inna, która zaszła po jego stronie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 1973 r., II CR 233/73, OSPiKA 1974, nr 9, poz. 190 oraz z dnia 15 marca 1974 r., I CR 46/74, OSPiKA 1976, nr 9, poz. 172 z dnia 19 lipca 2000 r. II CKN 1123/98,).

Należy w tym miejscu przytoczyć korelujący z cytowanym wyżej stanowiskiem podzielanym przez Sąd Apelacyjny pogląd wynikający z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 1986r. sygn. akt III CRN 57/86 zgodnie z którym : " Posiadacz pojazdu nie odpowiada za szkodę wyrządzoną zachowaniami podmiotów odpowiedzialnych za utrzymanie dróg (np. złym stanem nawierzchni, brakiem dbałości o rosnące na poboczu drzewa, nieprawidłowym oznakowaniem, prowadzonymi robotami drogowymi itp.), jeżeli te działania lub zaniechania są wyłączną przyczyną powstałych uszczerbków (por. wyrok SN z 27 marca 1973 r., II CR 233/73, OSP 1974, z. 9, poz. 190, z glosą A. Rembielińskiego; wyrok SN z 7 kwietnia 1975 r., II CR 98/75, OSN 1976, nr 5, poz. 113, z glosą A. Szpunara, NP 1977, nr 2, s. 255; wyrok SN z 28 grudnia 1981 r., IV CR 465/81, OSN 1982, nr 5-6, poz. 88, z glosą A. Kocha, OSP 1983, z. 2, poz. 4 i A. Szpunara, PiP 1983, z. 6, s. 135).

Oceniając zatem jakie były przyczyny wypadku w którym śmierć poniósł M. R. (1) a powód W. R. jako pasażer odniósł obrażenia ciała skutkujące trwałym uszczerbkiem na zdrowiu, nie można było pomijać wynikających z treści przeprowadzonych dowodów okoliczności faktycznych dotyczących sposobu realizacji robót remontowych

przez pozwaną (...) jako wykonawcę umowy o remont drogi, a z drugiej strony przyczyn wypadku leżących po stronie uczestników ruchu, co wynikało z wniosków opracowanej w niniejszej sprawie opinii przez biegłego M. S. (1) (k. 196 - 225). Należało również uwzględnić zakładany przez ustawodawcę abstrakcyjny wzorzec zachowania i wynikające z niego obowiązki i nakazy skierowane do adresatów norm prawnych – z uwzględnieniem stanu prawnego obowiązującego w dacie zdarzenia t.j. 7 października 2004r.

Sąd Apelacyjny dokonując tej oceny w ramach obowiązującego modelu apelacji pełnej miał na uwadze następujące okoliczności:

Według ustawy prawo o ruchu drogowym w według stanu prawnego obowiązującego w dacie zdarzenia „Organ zarządzający ruchem na drogach może zmniejszyć, za pomocą znaków drogowych, prędkość dopuszczalną pojazdów obowiązującą poza obszarem zabudowanym, jeżeli warunki bezpieczeństwa ruchu na drodze lub jej odcinku za tym przemawiają (art. 21 ust. 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym z dnia 20 czerwca 1997r.)

Zgodnie z § 11 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 23 września 2003r. w sprawie szczegółowych warunków zarządzania ruchem na drogach oraz wykonywania nadzoru nad tym zarządzaniem (Dz. U. z dnia 14 października 2003 r. Nr 177, poz 1729) organizację ruchu, w szczególności zadania techniczne polegające na umieszczaniu i utrzymaniu znaków drogowych, urządzeń sygnalizacji świetlnej, urządzeń sygnalizacji dźwiękowej oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu, realizuje na własny koszt zarząd drogi za wyjątkiem znaków drogowych, urządzeń sygnalizacji świetlnej, urządzeń sygnalizacji dźwiękowej oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu umieszczanych w związku z robotami lub czynnościami na drodze albo przy drodze, które to zadania te realizują jednostki organizacyjne prowadzące prace (§ 11 punkt 2 rozporządzenia).

Logiczną konsekwencją obowiązywania tego przepisu było to, że zarządca drogi zamawiając u wykonawcy roboty budowlane związane z remontem nawierzchni dróg wojewódzkich zobowiązał wykonawcę do sporządzenia projektu organizacji ruchu na czas prowadzenia robót (k. 183 Szczegółowe warunki umowy).

Nie było sporne, że wykonawca taki projekt wykonał i został on zatwierdzony przez Marszałka Województwa (...) (zatwierdzony projekt k. 50).

Opracowany projekt opierał się o założenie, że wykonawca robót w czasie prowadzenie robót drogowych dokona oznakowania dróg według schematów uwzględniających rodzaj wykonywanych robót i rodzaj dróg w zależności od dopuszczalnej maksymalnej prędkości poruszających się po nich pojazdów. Tak więc projekt przewidywał schematy oznakowania robót:

- 1- na czas wykonania powierzchni i jej utrwalenia oraz wykonania nawierzchni bitumicznej na drogach gdzie obowiązywało ograniczenia prędkości do 60 km/h (schemat 1.3.5);
- 2- wykonania wymienionych wyżej prac na drogach gdzie maksymalna dopuszczalna prędkość wynosiła 90 km/h (schemat 2.4.6) ;
- 3- wykonania robót szybkopostępujących w obrębie skrzyżowań, niezależnie od obowiązującego ograniczenia prędkości (schemat 7);

Projekt zawierał też schemat oznaczenia pojazdów przy robotach szybkopostępujących (schemat 8.9.10).

Ponieważ roboty na feralnym odcinku wykonywane były na prostym dwukierunkowym odcinku drogi i obejmowały utrwalenie nawierzchni na drodze, gdzie dopuszczalna prędkość pojazdów wynosiła 90 km/h w ocenie Sądu Apelacyjnego zgodnie z zatwierdzonym projektem roboty drogowe powinny na tym odcinku posiadać oznakowanie wynikające ze schematu nr 2, który przewidywał ustawienie znaków ostrzegawczych o robotach drogowych oraz znaków nakazu o ograniczeniu prędkości. Jak wynika z treści zeznań osób biorących udział w procesie inwestycyjnym ze strony inwestora, wykonawcy i podmiotu któremu zlecono faktyczne wykonanie robót oraz użytkowników drogi feralny odcinek nie był oznakowany znakami stałymi. Tylko podczas wykonywania robót uczestniczący w robotach

pojazd (...) Przedsiębiorstwa (...) posiadał oznakowanie przewidziane w schemacie nr 8.9.10 jak w przypadku robót szybko postępujących (zeznania świadków J. M. k. 153 – 156, R. D. k. 161, ST. F. k. 163 – 165). Wykonawca robót którym był (...) ocenił, że na spornym odcinku wykonywane roboty mają charakter szybko postępujących (zeznania kierownika budowy R. D. k. 161). W związku z tym osobom, którym zlecono czynności faktyczne w postaci utrwalenia nawierzchni drogi nie zostały przekazane żadne zalecenia, w szczególności wynikające z opracowanego projektu organizacji ruchu dotyczące oznakowania drogi znakami stałymi (zeznania świadków jak wyżej). W kontekście tych dowodów nie budzi wątpliwości prawidłowość ustaleń faktycznych Sądu I instancji, że w dniu 7 października 2004r. droga na której doszło do wypadku nie była oznakowana znakami drogowymi ostrzegającymi o przeprowadzonych robotach i wynikającym z tego niebezpieczeństwie pomimo, że ze względów technologicznych związanie rozsypanego grys z nawierzchnią drogi następowało po upływie kilku dni. Osoby wykonujące remont drogi i mające pełnić nadzór nad robotami miały tego świadomość. Jednoznacznie wynika to z zeznań kierownika budowy z ramienia pozwanego (...) R. D. (2) (k. 161 „początkowy okres pielęgnacji po takim remoncie obejmuje kilka dni”), inspektora nadzoru z ramienia zarządcy drogi J. M. (k. 153-156 „z odbiorem drogi trzeba czekać kilka dni bo nie wiadomo czy grys zespoli się z lepiszczem).

Powyższe okoliczności jednoznacznie wskazują na błąd decyzyjny osób, które z ramienia wykonawcy robót nieprawidłowo oceniły, że ze względu na charakter robót na spornym odcinku, nie będą one stwarzały zagrożenia dla ruchu pojazdów, po zakończeniu prac nad remontem drogi w dniu 7 października 2004r. Tymczasem stan nawierzchni drogi w wyniku wykonanych prac stwarzał zagrożenie dla jej użytkowników (zeznania świadków J. U. k. 156-157, K. D. k. 158, K. Bar k. 160, opinia biegłego M. S.). Pomimo tego i pomimo posiadanej wiedzy i doświadczenia w wykonywaniu tego typu prac osoby z ramienia wykonawcy (...) wbrew nakazowi wynikającemu z cytowanych wyżej przepisów i wbrew obowiązkom nałożonym przez zamawiającego w umowie nie zabezpieczyły placu budowy, w taki sposób aby użytkownicy drogi zostali ostrzeżeni o utrudnieniach i mieli możliwość dostosowania techniki jazdy do stanu nawierzchni.

Uzasadnione wydaje się przytoczenie w tym miejscu poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 lipca 1973r., zachowującego aktualność w obecnym stanie prawnym, zgodnie z którym „zapewnienie użytkownikom bezpieczeństwa na drodze polega na tym by droga, tak co do przebiegu jak i utrzymania – nie wykazywała takich miejsc niebezpiecznych, z którymi nie musi się liczyć jej użytkownik, który uwzględnia jedynie jej zewnętrzny stan oraz widoczne znaki i sygnały drogowe przy niej ustawione”.

W oparciu o powyższe ustalenia i ocenę Sąd Apelacyjny mógł jednoznacznie wypowiedzieć się co do przyczyn zderzenia się pojazdów w dniu 7 października 2004r.

Opiniujący w sprawie biegły M. S. (1) we wnioskach pisemnej opinii (k. 197 – 225) jako przyczynę zderzenia się pojazdów wskazał nadmierną prędkość samochodu marki A.. Wniósł też, że dostosowanie prędkości samochodu marki A. do warunków drogowych umożliwiło by uniknięcia wypadku. W ocenie biegłego stan remontowanego odcinka drogi na którym doszło do zderzenia pojazdów mógł mieć wpływ na zaistnienie wypadku, bo stwarzał zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez możliwość utraty panowania nad pojazdem. Wydaje się, że sporna i nie do końca dająca się wyjaśnić z uwagi na upływ czasu pozostawała kwestia prędkości z jaką poruszał się samochód marki A. bezpośrednio przed zdarzeniem. Ostatecznie jednak Sąd Apelacyjny stwierdza, że nawet przyjmując wersję korzystniejszą dla poszkodowanego M. R. (1) należało ocenić, że kierowany przez niego pojazd poruszał się z prędkością wyższą niż 90 km/h, a zatem jechał z prędkością nadmierną w rozumieniu przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym. Ustawa ta niezależnie od ograniczenia prędkości wynikającego z art. 20, w art. 19 ust. 1 wprowadza obowiązek kierowania pojazdem z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem, z uwzględnieniem warunków w jakich odbywa się ruch, w szczególności rzeźby terenu, stanu i widoczności drogi i.t.d.

Okoliczności zdarzenia w dniu 7 października 2004r. wskazują, że do zderzenia pojazdów doszło w czasie wykonywania przez pojazdy manewru wymijania. Zgodnie z art. 23 ust. 1 punkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym przy wykonywaniu tego manewru kierujący pojazdem obowiązany jest do zachowania bezpiecznego odstępu i w razie potrzeby zjechania na prawo i zmniejszenia prędkości lub zatrzymania się.

Z wniosków opinii biegłego M. S. (1) wynika, że M. R. (1) nie zastosował się do tych powinności, skoro bezpośrednio przed zderzeniem pojazdów kierował samochodem z prędkością wyższą niż dozwolona prędkość maksymalna. Należy zauważyć, że miało to miejsce w warunkach jazdy nocnej. Kierujący samochodem marki A., M. R. (2) z uwagi na ukształtowanie terenu i drogi, zakładając, że uczestnicy ruchu używali świateł zgodnie z obowiązującymi przepisami, powinien zauważyć nadjeżdżający z przeciwka pojazd ze znacznej odległości. Miał zatem czas do dostosowania techniki jazdy, a zwłaszcza prędkości pojazdu do prawidłowego wykonania manewru wyminięcia nadjeżdżającego samochodu, co w warunkach jazdy w porze nocnej i z uwagi na powinności jakie wynikają dla kierującego z art. 23 ust. 1 punkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, obowiązywało kierowcę samochodu marki A. do zmniejszenia prędkości. Sąd Apelacyjny zauważa, że jak zostało ustalone w sprawie nadjeżdżający z przeciwka kierujący pojazdem marki S. (...) poruszał się z prędkością 70 km/h, co zgodnie z wnioskami opinii biegłego gwarantowało bezpieczne wyminięcie się pojazdów nawet w utrudnionych warunkach wynikających ze stanu remontowanej na tym odcinku nawierzchni drogi.

W konsekwencji tej oceny Sąd Apelacyjny zważył, że nieprawidłowa technika (...) stanowiła obok wskazanego we wnioskach opinii stanu nawierzchni drogi i braku należytego oznakowania niebezpieczeństwa wynikającego w wykonanych robót drogowych, współprzyczynę zderzenia się pojazdów.

Ponieważ nie zostało wykazane aby któraś ze stwierdzonych przyczyn wypadku miała charakter nadrzędny, Sąd Apelacyjny podzielił ocenę Sądu I instancji, że obie przyczyny w tym samym stopniu doprowadziły do zaistnienia wypadku.

W związku z tym mając na uwadze cytowane wyżej poglądy odnoszące się do możliwości uwolnienia się przez kierującego pojazdem uczestniczącym w wypadku od odpowiedzialności cywilnej należało ocenić, że powodowi nie udało się wykazać leżącej po stronie pozwanego (...) wyłącznej winy za spowodowanie wypadku.

Ponieważ pozwany zarzucał, że nie ponosi odpowiedzialności za skutki wypadku bowiem powierzył czynność przedsiębiorstwu zawodowo trudniącemu się wykonywaniem remontów dróg, Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że skuteczne powierzenie czynności osobie trzeciej, które na podstawie art. 429 k.c. zwalnia od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez przedsiębiorstwo trudniące się zawodowo wykonywaniem danych czynności, nie wyklucza odpowiedzialności powierzającego za szkodę wyrządzoną jego własnym zaniedbaniem, co uzasadnia odpowiedzialność na zasadzie winy na podstawie art. 415 k.c., jak to trafnie ocenił Sąd I instancji (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2003r. sygn. akt II CKN 1466/00, a także z dnia 6 marca 1973r. sygn. II CR 651/72 OSNC 1974, nr 2 poz. 25, z dnia 11 listopada 1977r. sygn. IV CR 308/77, OSNC 1978, nr 9, poz. 160). Ustalone w sprawie okoliczności faktyczne wskazujące na istnienie błędu decyzyjnego osób odpowiedzialnych za organizację ruchu po stronie pozwanego (...) skutkujące zaniedbaniem przez pozwanego obowiązkiem nałożonym przez obowiązujące przepisy i postanowienia umowy. Dawały to podstawę do ustalenia i oceny przez Sąd I instancji odpowiedzialności pozwanego za szkodę wyrządzoną własnym zaniedbaniem na podstawie art. 415 k.c., co skutkuje odpowiedzialnością pozwanego (...) S.A. na podstawie zawartej z pozwanym umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej.

„Okoliczność, że posiadacz mechanicznego środka komunikacji odpowiada na zasadzie ryzyka za szkodę wyrządzoną innej osobie, nie wyłącza dochodzenia przez niego odszkodowania za szkodę jemu wyrządzoną na zasadzie art. 415 k.c. od osób za szkodę odpowiedzialnych w granicach ich winy” (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1977 r. I CR 366/77).

Dlatego w ocenie Sądu Apelacyjnego zawarty w apelacji pozwanego zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 415, 429 i 430 k.c. jest nieuzasadniony, a apelację pozwanego w tym zakresie należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c. Nieuzasadniony był również zarzut zawarty w uzasadnieniu apelacji pozwanego zarzut nieprawidłowego zastosowania art. 189 k.p.c. o czym przesądził w swoim rozstrzygnięciu a dnia 8 sierpnia 2012r. sygn. akt I CSK 40/12 Sąd Najwyższy, którym to poglądem Sąd Apelacyjny jest związany na podstawie art. 398 k.p.c.

Nie można natomiast odmówić słuszności zarzutowi naruszenia art. 362 k.c.

Z powołanego wyżej orzecznictwa Sądu Najwyższego orzec. SN z dnia 27.VII.1973 r. II CR 233/73, OSPiKA 1974, poz. 190) wynika, że szkoda może być wynikiem zbiegu kilku przyczyn, w tym leżących po stronie samego poszkodowanego. O przyczynieniu się poszkodowanego do powstania szkody można mówić tylko wtedy, gdy jego działanie lub zaniechanie jest tego rodzaju, że normalnie (zwykle) doprowadza do powstania szkody (uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 7.XII.1964 r. I CR 218/64 - OSNCP 1965, z. 9, poz. 153). Nie ma więc przyczynienia się poszkodowanego, gdy szkoda pozostaje wyłącznie w związku przyczynowym z działaniem lub zaniechaniem osób innych niż poszkodowany. Od tej zasady orzecznictwo wprowadziło wyjątek przyjmując, że w razie przyczynienia się pokrzywdzonego w wypadku samochodowym do powstania szkody, osoby mu najbliższe i pozostające z nim we wspólności domowej, które w wypadku tym również doznały szkód, ponoszą skutki prawne tego przyczynienia się na równi z przyczyniającym się (orzeczenie SN z dnia 10.IX.1965 r. II CR 283/65, OSPiKA 1967, z. 7-8, poz. 184). To odstępianie od wskazanej wyżej zasady uzasadniono m.in. tym, że w przeciwnym razie odpowiedzialny za szkodę płacąc całe odszkodowanie członkowi rodziny poszkodowanego przyczyniającego się do powstania szkody, pozostającemu z nim we wspólności gospodarczej, miałby do tego poszkodowanego regres o odpowiednią część odszkodowania wypłaconego temu członkowi rodziny i w rezultacie po procesie regresowym doszłoby do takiej sytuacji majątkowej rodziny osoby, która przyczyniła się do powstania tej samej szkody, jaka powstanie po zastosowaniu art. 362 k.c. już w pierwszym procesie. Odnosząc powyższe rozważania do stanu faktycznego ustalonego w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny uznał za prawidłową ocenę Sądu I instancji co do zastosowania art. 362 k.c.

Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, że Sąd I instancji stał na stanowisku określanym jako kazualne, wyrażające pogląd, że przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody jest każde jego zachowanie pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą odpowiedzialność ponosi inna osoba. Przy takim stanowisku wina lub obiektywna nieprawidłowość zachowania poszkodowanego jest obojętna z punktu widzenia stwierdzenia przyczynienia się, a jest uwzględniana w drugim etapie w procesie stosowania art. 362 k.c. przy rozstrzygnięciu o ewentualnym obniżeniu odszkodowania. Zatem czynniki podmiotowe, subiektywne według tego stanowiska przesunięte są na etap oceny zakresu zmniejszenia odszkodowania na skutek uwzględnienia przyczynienia się poszkodowanego. Według innych poglądów wina lub obiektywna nieprawidłowość zachowania się stanowią element konstrukcyjny przyczynienia się, którego brak powoduje konieczność stwierdzenia braku przyczynienia (vide: uzasadnienie wyroku S.N. sygn. akt IV CSK 228/08) Sąd Apelacyjny zauważa, że w okolicznościach niniejszej sprawy spory na tle treści i znaczenia art. 362 k.c. nie mają decydującego znaczenia. Rozstrzygając niniejszą sprawę Sąd Apelacyjny ustalił i wskazał okoliczności, które uzasadniają przyczynienie się poszkodowanego zarówno w związku z jego zachowaniem pozostającym w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem, jak również wskazał na obiektywną nieprawidłowość zachowania się poszkodowanego, poprzez złamanie obowiązujących przepisów i wynikających z nich zasad zachowania się na drodze.

Zastosowanie art. 362 k.c. w omówionych warunkach powinno skutkować obniżeniem wysokości świadczeń należnych powodom, co jednak nie wynika a treści rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Pomimo, że w uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji wskazał, że obniżył wysokość świadczeń na rzecz powodów z powodu ustalenia przyczynienia się M. R. (1) do powstania szkody w 50 %, to treść wyroku przeczy stanowisku wyrażonemu w uzasadnieniu, a samo uzasadnienie nie wskazuje o ile zostały obniżona wysokość poszczególnych świadczeń.

Rozważając zagadnienie konieczności obniżenia wysokości świadczeń dochodzonych przez powodów Sąd Apelacyjny powołując się na poczynione już wcześniej w niniejszym uzasadnieniu ustalenia z których wynika obiektywna nieprawidłowość zachowania kierującego samochodem marki A. M. R. (1) ocenił, że pozostaje ono w normalnym związku przyczynowego z zaistnieniem wypadku. Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony na tle stosowania art. 361 § 1 k.c., że: „Typowym jest skutek, jaki daje się przewidzieć w zwykłym porządku rzeczy, taki, o którym, na podstawie zasad doświadczenia życiowego, wiadomo, że jest charakterystyczny dla danej przyczyny jako normalny rezultat określonego zjawiska” (wyrok S.N. z dnia 18 maja 2000r. sygn. akt III CKN 810/98). Biorąc to pod uwagę, Sąd Apelacyjny ocenił, że istniały podstawy o obniżenie wysokości dochodzonych przez powodów świadczeń o ustalony stopień przyczynienia się, czego nie uwzględnił w pełni Sad Okręgowy w zaskarżonym wyroku.

Jako uzasadniony należało ocenić podniesiony w apelacji pozwanego (...) S.A. zarzut naruszenia art. 822 k.c. poprzez nieuwzględnienie zgodnie z treścią umowy zawartej pomiędzy (...) i (...) S.A. udziału własnego ubezpieczonego w każdej szkodzie wynoszącego 15 %.

Konsekwencją prawidłowego zastosowania art. 822 k.c. powinno być obniżenie zasądzonych na rzecz powodów kwot In solidum pozwanego (...) S.A. o udział własny ubezpieczonego.

Wobec stwierdzenia naruszenia zaskarżonym wyrokiem prawa materialnego w omówionym zakresie należało na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. uwzględnić apelację pozwanego w tym zakresie i zmienić zaskarżony wyrok.

Sąd Apelacyjny Dokonał obliczenia wysokości świadczeń co do których apelujący będzie zobowiązany do zapłaty In solidum z pozwanym (...) w następujący sposób:

Tytułem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. powodowie dochodzili kwoty 68 000 zł. Po pomniejszeniu tej kwoty o udział własny ubezpieczonego o 15 % daje to kwotę (68 000 – 10 200) 57 800 zł. Po obniżeniu tej kwoty o stopień przyczynienia się o 50 % daje to kwotę 28 900 zł, która należało zasądzić.

Tytułem zadośćuczynienia powód W. R. domagał się kwoty 72 000 zł (140 000 – 68 000). Po pomniejszeniu tej kwoty o udział własny ubezpieczonego o 15 % daje to kwotę (72 000 – (...)) 61 200 zł. Po obniżeniu tej kwoty o stopień przyczynienia się ojca małoletniego do szkody o 50 % daje to kwotę 30 600 zł.

Tytułem renty, której wysokość zgodnie z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji powinna wynosić 294,40 zł, powodowie byli uprawnieni do świadczenia w tej wysokości, pomniejszonego o udział własny ubezpieczonego t.j. 44,16 zł oraz przyczynienie się o 50%.

Z tego względu tytułem renty należało zasądzić na rzecz powodów kwotę po 125,12 zł (250,24 x 50/100).

Rozstrzygając o kosztach procesu w postępowaniu przed Sądem

I instancji na podstawie art. 100 k.p.c. z uwzględnieniem rozstrzygnięcia wynikającego z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (pkt I ust. 6 sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego), Sad Apelacyjny wziął pod uwagę, że obie strony uległy w podobnym zakresie w swoich żądaniach oraz, że powodowie ponieśli część wydatków związanych ze sprawą.

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego Sad Apelacyjny wziął pod uwagę, że zachodzą w sprawie szczególne okoliczności nakazujące rozstrzygnięcie o kosztach postępowania na zasadach słuszności. Dwoje z powodów to małoletni nie mający własnych dochodów, a ewentualna renta rodzinna wystarcza na zaspokojenie podstawowych potrzeb. Również powódka D. R. po śmierci męża znalazła się w bardzo trudnej sytuacji materialnej i życiowej, na co nie była przygotowana.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji.